

Sygn. akt I Ns 735/17

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy w Grudziądzu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marcin Kolasiński

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Magdalena Hausman

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2017 roku w Grudziądzu

na rozprawie

sprawy z wniosku **B. L.**

z udziałem **U. (...)** z siedzibą w **W.**

o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia dotyczącego spadku po **E. F.**

postanawia

I. oddalić wniosek;

II. ustalić, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt I Ns 735/17

UZASADNIENIE

B. L. 4 sierpnia 2017 roku (data nadania pisma w placówce pocztowej) złożyła wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po kuzynie E. F., zmarłym 16 stycznia 2015 roku w G.. W uzasadnieniu wnioskodawczyni podniosła, że zamieszkuje w Stanach Zjednoczonych, a o tytule swojego powołania do spadku dowiedziała się w czasie wizyty w Polsce w lipcu 2017 roku (k. 2, 11-12).

Uczestnik postępowania U. (...) z siedzibą w W. do chwili zamknięcia rozprawy nie zajął żadnego stanowiska w sprawie.

Na rozprawie 27 listopada 2017 roku H. W. w imieniu wnioskodawczyni złożyła oświadczenie o odrzuceniu spadku po kuzynie E. F. (nagranie rozprawy z 27 listopada 2017 roku wraz z załącznikiem do protokołu – k. 31-33).

Sąd ustalił, co następuje:

E. F., syn K. i A., którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był G., zmarł 16 stycznia 2015 roku w G.. Spadkodawca nie pozostawił po sobie testamentu. Zmarły miał żonę K. F., która odrzuciła spadek po swoim mężu. Podobnie uczynili inni spadkobiercy ustawowi E. F.. B. L. od około 30 lat na stałe zamieszkuje w Stanach Zjednoczonych. E. F. był jej kuzynem – synem brata jej ojca. O jego śmierci i zarazem o tytule swojego powołania do spadku dowiedziała się dopiero w lipcu 2017 roku, podczas swojej ostatniej wizyty w Polsce. Wcześniej nikt z rodziny spadkodawcy nie zawiadomił jej o jego śmierci, pozostawionym przez niego zadłużeniu czy o złożonych oświadczeniach o odrzuceniu spadku. B. L. nie utrzymywała kontaktów z E. F. ani jego najbliższą rodziną. Spadkodawca pozostawił po sobie zadłużenie zasądzone nakazem zapłaty, a wierzytelność z tego tytułu przysługuje U. (...)w W..

Dowody:

- odpis skrócony aktu zgonu E. F. (k. 3, 17),
- oświadczenie o odrzuceniu spadku A. G. (k. 4-5),
- wezwanie do zapłaty (k. 15-16),
- zeznania świadka H. W. (nagranie rozprawy z 27.11.2017 r. – protokół skrócony na k. 31v).

Sąd zważył, co następuje:

Przedstawiony powyżej stan faktyczny ustalony został na podstawie dokumentów wymienionych w poprzedniej części uzasadnienia, jak również w oparciu o zeznania świadka H. W.. Dokumenty znajdujące się w aktach sprawy nie budziły wątpliwości, a zeznania świadka były spójne i logiczne, dlatego też sąd nie znalazł uzasadnionych motywów, ażeby odmówić tym dowodom waloru prawdziwości. Stanowiły one więc w pełni wiarygodną podstawę ustaleń faktycznych.

Wobec powyższego, sąd uznał za wiarygodne twierdzenie wnioskodawczynie, że o tytule swego powołania do spadku po kuzynie E. F. dowiedziała się dopiero w lipcu 2017 roku, podczas swojej ostatniej wizyty w Polsce. W ocenie sądu, z całokształtu okoliczności faktycznych sprawy wynikało, że wcześniej wnioskodawczynie nie tylko nie wiedziała o istnieniu długu spadkowego, ale nawet nie miała świadomości, że spadkodawca nie żyje i że została powołana do dziedziczenia, a to wskutek odrzucenia spadku przez najbliższych członków rodziny spadkodawcy. Okoliczność ta była tym bardziej prawdopodobna, że wnioskodawczynie praktycznie w ogóle nie utrzymywała kontaktów ze spadkodawcą oraz jego najbliższą rodziną. Podkreślenia również wymaga fakt stałego zamieszkiwania wnioskodawczynie od około 30 lat w Stanach Zjednoczonych.

Zgodnie z art. 1015 § 1 k.c., oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. Spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia w tym terminie, może uchylić się od skutków prawnych niezachowania tego terminu, przy czym uchylenie to powinno nastąpić przed sądem, a spadkobierca powinien jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca (art. 1019 § 2 k.c. w zw. z art. 1019 § 1 k.c.). Ponadto, takie uchylenie się od skutków prawnych wymaga zawsze zatwierdzenia przez sąd po przeprowadzeniu rozprawy i dopiero wówczas staje się ono skuteczne (art. 1019 § 3 k.c. w zw. art. 690 § 1 k.p.c.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w ocenie sądu, skoro wnioskodawczynie o tytule swego powołania do spadku po kuzynie dowiedziała się dopiero w lipcu 2017 roku, a wniosek o odebranie oświadczenia o odrzuceniu spadku złożyła 4 sierpnia 2017 roku, a samo oświadczenie złożyła przed sądem 27 listopada 2017 roku, uznać należało, że oświadczenie to zostało złożone z zachowaniem sześciomiesięcznego terminu, przewidzianego w art. 1015 § 1 k.c. Wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku był więc bezprzedmiotowy.

W konsekwencji, na podstawie art. 1019 k.c. a contrario, sąd oddalił wniosek B. L., o czym orzeczono w punkcie I. sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. W okolicznościach niniejszej sprawy brak było podstaw do odstąpienia od tej obowiązującej w postępowaniu nieprocesowym zasady.